

KURIER POLSKI

Rok III Centralna telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 23-43 Telefon międzymiast 36-06 Sekretariat redakcji 19-07 Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 Wtorek, dnia 25 marca 1947 r. Konta PKO „Zryw” Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140 Konto bież. Bank Gosp. Spółdz., Bydg., konto 8088 Konto bież. Bank Zw. Spółek Zar. w Bydgoszczy Nr 82

Min. Marshall oświadcza w Moskwie: Poglądy 4 ministrów różnią się mniej od siebie niż należało się spodziewać

Na drodze do rozumnego kompromisu w sprawie ustroju nowych Niemiec

MOSKWA (obsł. wł.). Na ostatnim posiedzeniu przed zarządzoną przerwą wszyscy czterej ministrowie wyłożyli swój pogląd na temat przyszłego ustroju Niemiec. Wyłoniono komisję, która przygotuje do poniedziałku wieczora wszystkie uzgodnione i niezgodnione kwestie. Na temat tego sprawozdania, nastąpi we wtorek debata nad różnymi poglądami. Molotow zaznaczył, że projekt ra-

dziecki opiera się na konstytucji weimarskiej, pozwalając na istnienie Niemiec o jednolitym demokratycznym rządzie z prezydentem na czele i dwuizbowym parlamentem. Bidault sprzeciwiał się temu, by Niemcy istniały w przyszłości na zasadzie odbitki konstytucji weimarskiej, która upoważnia prezydenta do zawieszania uprawnień konstytucyjnych, co znacznie pomogło Hitlerowi w dojściu

do władzy. Marshall zaznaczył, że poglądy 4 ministrów mniej się różnią, niżby się należało spodziewać i nawoływał do unikania nieporozumień słownych, a ograniczać się do istotnych rzeczy.

Bevin przedłożył na piśmie nowe propozycje Wielkiej Brytanii, traktujące o wydobyciu węgla, do którego Francja przywiązuje szczególne znaczenie oraz o produkcji 10 milionów ton stali rocznie. Wysokość wzrostu produkcji stali będzie uzależniona od potrzeb węgla oswobodzonych krajów europejskich.

Psy w służbie lotnictwa angielskiego



Nowoczesne lotnictwo „zatrudnia” również i psy. RAF trenuje swe psy w szkole specjalnej w pobliżu Cheltenham, gdzie w chwili obecnej 130 rasowych „szlachetników” przygotowuje się do pełnienia służby specjalnej w RAF.

Drastyczne zarządzenia w USA

Prezydent Truman podpisał nakazy wykonawcze w celu zwalniania z posad państwowych „niełojalnych” urzędników

NOWY JORK (obsł. wł.). Prezydent Truman podpisał nakazy wy-

Zatrudnienie Włochów we Francji

RZYM (PAP). Na podstawie podpisanej w piątek w Rzymie umowy włosko-francuskiej, w ciągu 1947 r. 300.000 robotników włoskich—przemysłowych i rolnych uda się na roboty do Francji.

Twórca chóru pieśni rosyjskiej



Najulubieńszym zespołem śpiewaczym w Związku Radzieckim jest państwowy chór pieśni rosyjskiej. Na czele tego zespołu stoi znakomity muzyk i znawca folkloru — Al. Swieszni-kow. Z jego nazwiskiem związany jest rozkwit sowieckiej sztuki chóralnej. Idealna harmonia, czystość tonacji, precyzyjna dykcja, piękno i siła słowa śpiewanego złożyły się na niebywałą klasę. Tym wszystkim chór zdobył sobie należne uznanie w kraju i w czasie gościnnych występów w Czechosłowacji, Austrii i Wę-grzech. Repertuar chóru jest bardzo różnorodny i składa się zarówno ze starych pieśni ludowych, pieśni fli-saków nadwołżańskich, zesłańców na Sybir, wesołych utworów o zabar-wieniu tanecznym jak i dzieł chóral-nych geniuszów całego świata. Zdję-cie przedstawia A. Swiesznikowa z żoną w swoim domu.

Groźna sytuacja powodziowa

Przerwane wały — Kra lodowa zrywa mosty

WARSZAWA (PAP). Stan wody na Wiśle w okręgu Warszawy pod-nosi się z minuty na minutę. W oko-licach Warszawy przerwane zostały wały. Na południe od Warszawy za-lana została wieś Zawady.

Ujście Wisły zatamowane

GDAŃSK (PAP). Na odcinku Wi-sły w woj. gdańskim wzmagają się go-rączkowa praca, mająca na celu za-pobieżenie gromadzeniu niebezpieczeń-stwa powodzi. W dniu 20 marca ujście Wisły zostało zatamowane skupiskiem kry, ustawionej w po-przek. Mała szybkość prądu oraz niekorzystny wiatr nie były w stanie zepchnąć lodu na morze. Z uwagi na

niebezpieczeństwo, jakie mogło gro-zić 4 pracującym przy łamaniu lodu jednostkom pływającym, lodolama-cze wisłane podążyły do akcji przer-wania zatoru w ujściu Wisły. Jeden z nich „Rys” został lekko uszkodzo-ny przez napierający lód, mimo to nie zaprzestął akcji. Poczynione przez minerów wyrwy w lodzie ułat-wiają znacznie pracę lodolamaczom.

Prowadzi się nadal prace liniowe od ujścia do czoła, poszerzając rynnę i prace czołowe, przy pierwszym łamaniu lodów. Obecnie lodolamacze minęły 922 km, kierując się w kie-runku Tczewa. Kra pływa z szyb-kością 6 km na godzinę. W dniach 23 i 24 spodziewany jest punkt kul-minacyjny.

Warta i Odra

POZNAŃ (S) Walka z groźbą po-wodzi trwa bez przerwy. Punkt kul-minacyjny w Poznaniu spodziewany jest po spłynięciu do Poznania fali z rejonu Konina. Fala ta przesunęła się w kierunku Nowego Miasta i w obecnej chwili poczyna zagrażać Śremowi. Najgroźniej w obecnej chwili przedstawia się sprawa przy ujściu Warty, gdzie wody Warty napotyka na wielki zator lodowy na rzece Odrze. Napór tego zatoru jest tak wielki, że spycha wody

Warty z powrotem i wciska wody Odry do koryta Warty.

Przy ujściu Warty do Odry czyn-ne są oddziały radzieckie, które as-matami i wysadzaniem lodu zwalczą niebezpieczeństwo. Zdaje się jed-nak, że bez udziału lotnictwa nie da się uniknąć niebezpieczeństwa.

W Toruniu zerwany most kolejowy

TORUŃ (a). Prowizoryczny most kolejowy w Toruniu został w nie-dzielę o godz. 3 w nocy zerwany przez krę lodową. Zagrożony most kołowy został w niedzielę o godz. 9 znowu otwarty dla ruchu.

W rejonie wsi Brzoza wał ochron-ny został przerwany. O godz. 10.30 obserwuje się zmniejszenie mas pływającej kry.

Wrocław ocalał z powodzi

WROCLAW (PAP). Zagrożenie Wrocławia powodzią było bardzo poważne. Dzięki pomocy saperów, któ-rzy dnem i nocą walczyli z tworzący-mi się zatorami, udało się uchronić stolice Dolnego Śląska od klęski po-wodzi. Uszkodzony jedynie został most kolejowy w Laskowicach.

Na terenie pow. Wołów utworzyły się silne i groźne zatory w rejonie Chobienia. Ewakuowano Stary Dwór i Jodłowiec. Również na terenie pow. Kozuchów powyżej Nowej Soli utwo-rzył się zator lodowy sięgający do dwóch metrów spiętrzenia, co spo-wodowało przelanie się wody przez lewobrzeżny uszkodzony wał. W związku z tym grozi niebezpieczeń-stwo zalania Nowej Soli, Pleszówels, Kielca, Wojciechowa, Modrzyca, Lud-wikowa, Przyborowa i Dolnego Ko-rolka. Sytuacja jest groźna. Na te-renie powiatu Miłicz zatory lodowe na Baryczy między Miłiczem i Żmą-grodem. Woda przelała się przez wa-ły. Most kolejowy w Jordanowie za-grożony.

Sytuacja w woj. łódzkim

LÓDŹ (G). Sytuacja powodziowa w woj. łódzkim staje się coraz groź-niejsza. Na Warcie ruszyły lody i zerwały most na trasie Łask—Wie-luń w miejscowości Burzemin. Zagra-żony

Rok pracy Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (Obsł. wł.) W dniu 25 bm. przypada rocznica pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa na ziemi amerykańskiej.

Z racji tej stały delegat Stanów Zjedn. w Radzie Bezpieczeństwa, — Austin, wygłosił oświadczenie, w którym zaznaczył, że w ciągu roku

Rada Bezpieczeństwa miała do roz-ważenia cały szereg trudnych i skom-plikowanych problemów politycznych. Okres ub. 12 miesięcy byłby bardziej niebezpieczny, gdyby tej Rady nie było.

W pierwszą rocznicę przybędzie również do Nowego Jorku Trygve Lie, by przejąć Fundację Rocke-fellera w wysokości 8 i pół mil. dol. na budowę siedziby ONZ.

Wyroki śmierci w Dachau

BERLIN (PAP). Amerykański sąd wojskowy w Dachau skazał na karę śmierci przez powieszenie ge-nerała Stroopa i 12 oficerów policji oraz członków SS, oskarżonych o zamordowanie lotników sojusznicych.

Australia nie wpuściła oficera SS

SYDNEY (PAP). Australijski mi-nister do spraw imigracji podał do wiadomości, iż władze portowe nie pozwoliły wysiąść na ląd uchodźcy niemieckiemu nazwiskiem Lerch. Lerch przybył do Australii pod fał-szywym nazwiskiem. Rozpoznał go pasażer statku — uchodźca żydow-ski, który stwierdził, iż Lerch jest byłym oficerem SS, komendantem obozu koncentracyjnego w Austrii. Wydano zarządzenia, aby Lerch nie mógł nigdzie lądować w Au-stralii.

Stolica Alaski



Wielki awans bezładnej do niedawna Alaski do roli wielkiego ośrodka przemysłu wojennego, przyniósł ze sobą wzrost małej „stolicy” Anchorage, liczącej dziś już 11 tys. mieszkańców. Oto jedna z głównych ulic miasteczka, posiadającego rozwinięty handel i ożywiającą ruch samochodowy na skraj amerykańskiej

Z procesu Hoessa w Warszawie

Szatańskie zbrodnie w Oświęcimiu

Wstrząsające zeznania dalszych świadków w procesie bestii hitlerowskiej - Hoessa

WARSZAWA. W dalszym ciągu rozprawy przeciwko Hoessowi składał zeznania Jan Pilecki, inżynier, na temat bloku nr 11, który był obozem w obozie. Kierowano tam ludzi, których obóz oświęcimski nie zdołał złamać moralnie. Świadek A. Górecki, spółdzielca, pracował w szpitalu obozowym. Pewnego razu dr Kler zastrzykiwał więźniom fenol, będąc pijany. Nie trafił w serce. Więzień bronił się. Wbiegł SS-mann, który uderzeniem żelaza zabił nieszczęśliwego. Zazwyczaj zastrzyków fenolu dokonywano w szybkim tempie. Świadek mówi o zabiciu fenolem grupy 40 chłopców w wieku od 12-14 lat, pochodzących z Zamojszczyzny.

Świadek przechodzi do sprawy likwidacji tyfusu w obozie. W tym okresie organizacja podziemna wpadła na myśl, żeby wszy z chorych tyfusowych podzuchać SS-mannom. Zmarło w ten sposób sporo Niemców, m. in. lekarze oraz żona osławionego kata oświęcimskiego Palitscha. Wówczas władze obozowe wydały rozkaz odwieszenia obozu. Z baraków szpitalnych większość więźniów była skazana na zagładę. Staraliśmy się ratować ich w ten sposób, że członkowie organizacji, pracujący w magazynach dostarczyli nam pewną ilość ubrań dla chorych. W ten sposób mogliśmy ich przemieścić do obozu. Zaznaczyć należy, że chorzy w barakach szpitalnych byli bądź w białym, bądź zupełnie nago. Wśród chorych na tyfus znajdował się znany literat warszawski, Stefan Godlewski. Dzięki staraniom rodziny miał być z obozu zwolniony. Nie udało go się uratować. W tych samych okolicznościach zginął minister Czechosłowacji dr Bukowski.

Wreszcie świadek przytacza interesujący szczegół, dot. kata oświęcimskiego Palitscha. Wpadł on w nielaskę u władz, ponieważ nawiązał stosunki z kobietami żydowskimi, przebywającymi w Brzezince. Został zamknięty do bunkra i samą napisał list do jednego z członków organizacji podziemnej, Świerczyński. W liście tym Palitsch się kajał, przepraszał Polaków i pisał, że prosi Boga, aby pozwolił mu wyjść z bunkra, żeby móc zemścić się na Hoessie, ponieważ Hoess był tym, który zmuszał go do masowych rozstrzelani. Dalej Palitsch prosił więźniów o chleb, prosił o pomoc, żeby mógł przetrwać w bunkrze. List ten był dla więźniów Polaków dużą satysfakcją.

Świadek Henryk Porębski, urzędnik, przytacza fakt przybycia wiosną 1944 r. do obozu grupy jeńców angielskich w liczbie około 1.300. Przetransportowano ich do Brzezinki, kazano rozpałić piec krematorijny, obsłuzkę polecono oddalić się. Więcej więźniów tych nikt nie widział.

Świadek Ludwik Nagraba pracował przy krematoriach. Ustala liczbę zagazowanych na 2.850.000 do końca 1943 r.

Zofia Kalmusowa, rzeźbiarka, była

jedną z kilkuset kobiet, w poważnym stanie które w obozie urodziły dzieci. Żydówki w ciąży mogły jedynie ocalić swe życie obowiązuje się zabić swe własne dziecko. Świadek opowiada z płaczem, jak pewna Żydówka zmagala się z sobą, nie mogąc zdecydować się na zamordowanie swego dziecka. Przykrywała je kocem, po chwili odrzucała koc i tuliła maleństwo. Do rana dziecko już nie żyło, a matka z obłąkaniem w oczach tuliła trupa.

Następnie zeznawają świadkowie czescy, dr Jan Szeszpiwa, asystent kliniki ginekologicznej w Pradze. Opowiada, jak zarażono położnicę tyfusem, oraz dzieci cygańskie rakiem wodnym. Poodpadały im policzki i wypłynęły oczy. Przedstawiały obraz trędowatych. Dzieci te stracono, a głowy ich posyłano do Grazu do dalszych studiów.

Świadek Arnold Rosin, technik, został przydzielony do kopania wielkich głębokich rowów. Okazało się, że były to rowy do chowania trupów. W 1942 r. zaczęła się praca nad wybielaniem trupów z tych rowów. Zwłoki palono, a straszliwy smród czuć było w promieniu wielu kilometrów. W

lutym 1943 r. wybudowano pierwsze krematorium w Brzezince.

Świadek Otto Kraus zwraca uwagę, że podczas gdy w innych obozach niszczone przede wszystkim więźniów politycznych i inteligencję, to w Oświęcimiu mordowano całe narody. W 1943 r. przybył do Oświęcimia transport Żydów z Teresina w Czechosłowacji. Po kwarantannie 6-miesięcznej zostali zagazowani. Kwarantanna była podstępem, by Żydzi, piszący do swoich rodzin zachęcając w ten sposób innych Żydów czeskich do przyjazdu do Oświęcimia.

Świadek Erich Kulka, urzędnik, opowiada, jak przywieziono do Brzezinki 1.200 polskich Żydówek, pochodzących z Białegostoku. Wszystkie wprost z rampy przeszły do krematorium.

Jeden ze świadków, lekarz z zawodu, zeznał, iż przebywał ogółem w 9 obozach koncentracyjnych. — Potworniejsze stosunki niż w Oświęcimiu, panowały jedynie w obozie koncentracyjnym w Gusen w Austrii. Był to zdaniem świadka najokropniejszy obóz w całej Hitlerii. W innych obozach zastał świadek warunki lepsze od oświęcimskich.

Premier Cyrankiewicz o solidarności międzynarodowej w Oświęcimiu

Z zeznań premiera Cyrankiewicza zasługują na szczególną uwagę jego wywody o solidarności międzynarodowej wśród więźniów:

„Myślimy swą postawą w obozie potwierdzili wiary w człowieka, w człowieczeństwo i uważam, że to jest jeden z najbardziej cennych dorobków — o ile można mówić o wyniesieniu jakiegokolwiek dorobku z takiej tragedii. Czuliśmy się związani z tą wielką walką o człowieka, jaką toczono na całym świecie, z tą wielką wojną przeciwko hitleryzmowi. Byliśmy na odcinku może najtrudniejszym, bo łatwiej żołnierzowi walczyć, gdy ma karabin, a najtrudniejsza rzecz dla ludzi — być bezbronnymi.

„Mam przykład, o którym trudno mi wspomnieć z największym szacunkiem, a o którym na sali była już mowa. Mówię tu o przywódcy narodowców radykalnych Mosdorfie, który wcześniej niż inni nacjonalisci czy szowiniści zdał sobie sprawę z tego, że Niemcy we wstępnym etapie mordują tylko Żydów — co niektórzy nacjonalisci uważali za rozwia-

zanie pozytywne dla ich szowinizmu. Otóż on wiedział, że w obozie jest to kwestia kolejności, że obóz jest tutaj pewną soczewką, która do ostatecznej konsekwencji skupia wszystkie ideologiczne przedłużenia nacjonalizmu i szowinizmu. Rozumiejąc to, stał się w obozie jednym z czołowych przedstawicieli poczucia solidarności międzynarodowej. Stał się czynnym, praktykującym reprezentantem tego pojęcia. Pomagał ludziom innych narodowości — Żydom, innym światopoglądów — socjalistom, komunistom. Reprezentował słuszny pogląd, że ta ostatnia wojna to doświadczenie wojny z faszyzmem przeciw czemu wszystkim razem uczą i że nie ma zamkniętej drogi dla tych, którzy politycznie czy ideologicznie na takich czy innych przesłankach nacjonalistycznych przedtem bładzili“.

Zeznania premiera Cyrankiewicza, które zamieściliśmy obszerniej wczoraj, wywarły na sali sądowej ogromne wrażenie i były żywo komentowane przez uczestników rozprawy sądowej.

Marsz protestacyjny Niemców którego ulekli się Anglicy

BERLIN (obsł. wł.). W Düsseldorfie 500 Niemców urządziło marsz protestacyjny do kwatery brytyjskiej, demonstrując w ten sposób przeciwko zarządzeniu o konfiskacie mieszkań. Wyłoniona

delegacja zwróciła się do władz brytyjskich o rewizję zarządzenia, co im też obiecano. Na razie wykonanie zarządzenia odroczone do kwietnia.

Niemki do USA

NOWY JORK (PAP) Według oświadczenia szefa biura, wydającego zezwolenia na wyjazd do USA Franka Eroesa około 6 tysiące

cy niemieckich narzeczonych bądź też żon żołnierzy amerykańskich uda się w bieżącym roku do Stanów Zjednoczonych. Wyjazd ten pozostaje w związku z zarządzeniem władz amerykańskich w Niemczech, zezwalającym amerykańskim żołnierzom, opuszczającym po zakończeniu służby w Europie, na małżeństwa z Niemkami.

Kto otrzyma nagrodę pokojową Nobla?

SZTOKHOLM (Obsł. wł.) Nagroda Nobla została podniesiona — z 121.524 na 146.115 koron. Kandydatami do nagrody pokojowej są: Papież, Ghandi i przewodniczący organizacji rolniczej ONZ.

Francja po zażegnaniu kryzysu rządowego

PARYŻ (Obsł. wł.) Premier francuski Ramadier przyjęty został przez prezydenta Auriola, któremu zdał sprawę z sytuacji politycznej Francji. Niektórym czynnikom nieodpowiedzialnym zależało na wywołaniu kryzysu we Francji i zmuszeniu Bidault do powrotu z Moskwy.

Groźna sytuacja powodziowa

(Dokończenie ze str. 1-szej) Wodne są również niektóre mosty na Pilicy oraz na Warcie. Poziom wód ostatnio wzrósł znacznie, a lody mają ponad metr grubości. W akcji ratowniczej bierze udział wojsko, straż pożarna i ludność cywilna. Z zagrożonych wylewem nadbrzeży ludność została ewakuowana.

Połączenie telefoniczne z Łodzią przerwane

ŁÓDŹ (W). W związku z gwałtownym topnieniem śniegu zalane zostały wodą liczne wypusty kanałowe do kabli telefonicznych. Spowodowało to przerwanie połączenia telefonicznego między Łodzią a Poznaniem, Kaliszem, Wrocławiem, Katowicami i Krakowem. Wsłanki Dyrekcji Poczty i Telegrafów idą w kierunku opanowania sytuacji. Należy się więc spodziewać, że uszkodzenia te będą w najbliższym czasie usunięte.

Anglia sprzedała Grecji okręty wojenne

LONDYN (PAP). Na pokładzie transportowca „Devonshire“ przybyło do Liverpoolu przeszło 400 marynarzy greckich, aby obsadzić i odgrodzić do Grecji okręty wojenne, nabyte od rządu brytyjskiego. Wśród nabytych jednostek znajduje się podobno barka desantowa, umożliwiająca lądowanie czołgów. Marynarze greccy udali się specjalnym pociągiem do Londynu.

Żądania powstańców w Paragwaju

BUENOS AIRES (Obsł. wł.) Prezydent Paragwaju pertraktował z powstańcami na temat zawieszenia broni. Delegacja rządowa otrzymała od powstańców memorandum, zawierające 11 punktów, w tym żądanie ustąpienia prezydenta, utworzenia komisji rządowej i natychmiastowego przeprowadzenia wyborów.

Komisja ONZ opuszcza Grecję

LONDYN (Obsł. wł.) Komisja ONZ do zbadania sytuacji na pograniczu greckim zakończyła swe prace. Delegat radziecki i polski sprzeciwiali się wyjazdowi komisji do Bułgarii i Jugosławii. W ostatecznej decyzji komisja jednak wyjedzie do obu tych krajów, a na początku kwietnia uda się do Genewy, gdzie przystąpi do opracowania sprawozdania z prac.

Premier Czechosłowacji w sprawie Niemiec

PRAGA (obsł. wł.). Premier Czechosłowacji Gottwald wygłosił przemówienie na temat stosunku Czechosłowacji do Niemiec. Premier wypowiedział się za zjednoczeniem gospodarstw Niemiec, rozwiązaniem karteli i upaństwowieniem zakładów przemysłowych. Czechosłowacja nie pragnie widzieć w Niemczech gniebionego sąsiada, ale z drugiej strony nie może dopuścić do odbudowy niemieckiego potencjału wojennego. Odnośnie polskich granic zachodnich premier podkreślił, że w sprawie tej panuje między Polską i Czechosłowacją całkowita zgodność poglądów.

Miasto o 11 tys. mieszk. zostanie przeniesione na inne miejsce

PRAGA (IP). Władze Czechosłowackie postanowiły w tych dniach, że miasto Falknow w Czechach północno-zachodnich zostanie przeniesione na inne miejsce. Badania geologiczne wykazały bowiem, że całe miasto zbudowane zostało na olbrzymich łożyskach węgla brunatnego, które prędzej czy później będą eksploatowane. łożyska te rozciągają się na przestrzeni 15 km kw, a ponieważ chodzi o łożyska powierzchniowe, nie można wydobywać węgla bez naruszenia podstaw miasta. Wartość piętne łożyska węglowego oceniana jest na 700 miliardów koron czesł.

Marnotrawstwo w magazynach „Społem“ w Lublinie

Jak donosi „Rzeczpospolita“ w magazynach Okręgu „Społem“ w Lublinie znajduje się cały szereg produktów, jak soki, konserwy jarzynowe, śledzie, suchary, groch itd. Produkty te miały być rozprowadzone wśród konsumentów, co jednak z przyczyn nieznanych nie nastąpiło. Na skutek odwilży część produktów zaczyna się psuć. Np. 32 tys. tubek kremu do gołębienia wysycha, 2 mil. szpilek nici butwieje, konserwy przeżera rdza, 10 tys. kg imbiru (zmagazynowanego od roku 1945) nawiedzają robaki, 49 ton śledzi przejawia również tendencję gnilną, 2800 kg grochu UNRRA zaczynają toczyć robaki — jednym słowem marnotrawstwo w najwyższym stopniu. Powstaje pytanie: dlaczego Ministerstwo Apropozycji nie rozdzieliłoby dotychczas tych artykułów? Swego czasu prasa lubelska podnosiła alarm w tej sprawie, ale jak sądzić, bez skutku.

Świat o kilku wierzach

Belgia i Holandia pięć będą za towary, importowane z brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w własnej walucie, nie w dolarach, choć kalkulacja cen przeprowadzona będzie na zasadzie dolara.

Kandydat na przyszłego prez. Stanów Zjedn. Stassen przybył do Pragi. Jak oświadczył dziennikarzom, zamierza on w czasie swego pobytu w Moskwie spotkać się z min. Marshalllem.

Rząd Stanów Zjedn. wyraził gotowość podjęcia pertraktacji ze Związkiem Radzieckim w sprawie Korei.

Rada Narodowa Polaków w Belgii wydała odezwę o poparciu inicjatywy Polski w sprawie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie.

Komisja dla spraw zagranicznych senatu amerykańskiego dalej debatuje nad sprawą pożyczki dla Grecji i Turcji. Kilku członków kongresu amerykańskiego w drodze na kwietniowy kongres unii międzyparlamentarnej w Kairze uda się do Grecji i Turcji.

Urzędnicy prywatni w Bratysławie urządzili manifestację protestacyjną przeciwko niedawno odbytym demonstracjom zwolenników K. Tiso, oczekującego na wyrok.

W zakładach angielskich wybudowana została lokomotywa, o sile 3.200 HP, która posiada szybkość 160 km na godzinę przy ciężko załadowanym pociągu.

Ambasador amerykański w Warszawie, Bliss-Lane odbył rozmowę z prezydentem Trumanem, po której oświadczył przedstawicielom prasy, że nie powróci na swoje stanowisko w Warszawie.

W Sydney (Australia) zakończył się 6-tygodniowy strajk pracowników portowych. Robotnicy osiągnęli żądane postulaty.

Rząd Jugosłowiański i grecki pertraktują w sprawie wymiany przedstawicieli dyplomatycznych.

Czechosłowacji bawi polska delegacja rolniczych organizacji spółdzielczych.

Rząd holenderski wydał nakaz zgłoszenia złota i dewiz zagranicznych. To samo dotyczy się złota własności obywateli holenderskich, znajdującego się poza granicami kraju.

Dania wniosła do Banku Międzynarodowego o udzielenie jej pożyczki w wysokości 50 mil. dolarów.

Do Bremy przybył statek, wiozący Niemców, wysiedlonych z Chin i Japonii.

Komisja czesko-węgierska obronująca w sprawie mniejszości narodowych, wznowiła przerwane pertraktacje, które toczą się w Bratysławie.

Stan wyjątkowy po potwornym morderstwie 40 więźniów politycznych

LONDYN (Obsł. wł.) Na południowym Peloponezie ogłoszono stan wyjątkowy w związku z zamordowaniem 40 więźniów politycznych, członków lewicy. Władze greckie zapowiedziały, iż wojskowych, oraz urzędników państwowych, którzy brali jakikolwiek udział w akcji zamordowania więźniów, postawią przed sąd wojenny.

EAM w związku z tym wystosował memoriał do konferencji moskiewskiej.

Sytuacja powodziowa w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy w godzinach południowych zanotowano podniesienie poziomu wody na rzece Brdzie, spowodowane utworzeniem się zatoru w górnym biegu rzeki. Nad usunięciem zatorów lokalnych pracowało wojsko i Straż Pożarna od godz. 9 przed południem do 3 po południu. Poziom wody w Brdyjściu o godz. 12 wynosił 8,24 m. Po usunięciu zatorów, poziom wody pod Fordonem wyrównał się. Poziom wody na Brdzie o godz. 14 w dniu wczorajszym wynosił 8,22 m, a na Widwie 7,98 m.

Pozór i prawda areny

Arenę wielkiego cyrku otokolono wysoką kratą. Służba jeszcze raz sprawdza należyte powiązanie poszczególnych części kraty. Teraz z podobnej kraty buduje się kryty także od góry ganek.

Powoli, leniwie, porykując raz po raz, na arenę wchodzi wielkie płowe zwierzęta. Jeden... dwa... trzy, jest ich razem sześć. Potężne głowy dwu z tych zwierząt zdobią grzywy.

Potem boczną, wąską furtką w kolistym ogrodzeniu na arenę wchodzi wyprężona postać pogromcy. Wzrok jego wlepiony jest w oczy niebezpiecznych zwierząt. W wielkim namocie słychać oddechy tysięcy ludzi. Trzasnął z bicza.

Trudny i niebezpieczny jest zawód pogromcy dzikich zwierząt. W każdej

Trudny i niebezpieczny zawód pogromcy — Ujarmianie i obrona — Taktyka „dystansów” — Pozór i prawda popisowej tresury

leknięcia, przestraszenia. Zwierzęciu imponuje tylko postać ludzka pionowa, wyprostowana.

Doświadczony pogromca zna doskonałe sposoby atakowania go przez różne zwierzęta.

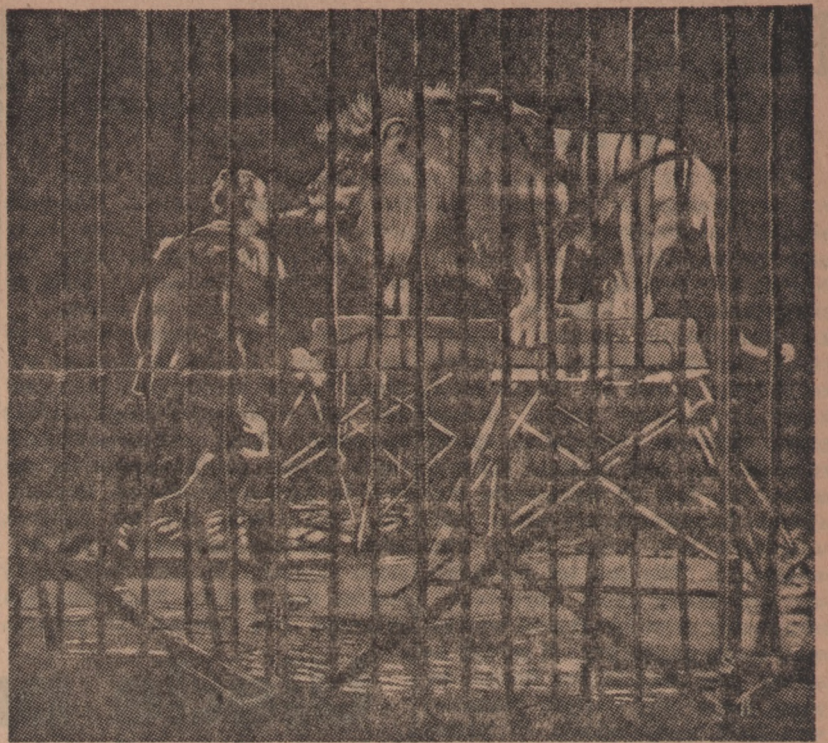
Wie on, że tygrys czyha na górnej części ludzkiego tułowia i atakuje zazwyczaj z tyłu. Lew natomiast, który również „wybiera” tułów, uderza na człowieka z przodu. Stosuje on jednak również i inną taktykę. Skrada się mianowicie jak kot za kroczącym po arenie człowiekiem z wzrokiem wlepionym w jego nogi. Ustupający przed nim pogromca, chcąc utrzymać konieczny dystans pomiędzy zwierzę-

zbyt blisko. Instynkt nakazuje mu utrzymanie pewnej stałej odległości pomiędzy sobą, a nieznanym człowiekiem. To samo dotyczy i dzikiego zwierzęcia. Fachowcy mówią tu o „dystansie ucieczki”. Jeżeli pogromca utrzyma ten dystans, zwierzę pozostanie na swoim miejscu, jeżeli jednak człowiek dystans ten zmniejszy, zwierzę cofa się.

Zwierzę cofając się przed człowiekiem na arenie, napotyka za sobą beczkę lub cokół. Ponieważ zaś cofa się ono zawsze w prostej linii, nie omija ono cokołu, lecz wstępuje nań. W tym momencie pogromca zatrzymuje się, a zwierzę pozostaje na cokole.

W pewnym określonym momencie t. zw. dystans ucieczki przechodzi w „dystans krytyczny”, tak bardzo niebezpieczny dla pogromcy. Gdy zbliży się on gwałtownie do zwierzęcia, tak, że nie zdąży się ono cofnąć, by utrzymać „dystans ucieczki” — atakuje człowieka. Pogromcy nie pozostaje nic innego, jak cofać się szybko tyłem na zajmowane przedtem miejsce. Jeżeli uda mu się to — bestia — wyczuwszy właściwy dystans — staje i porzuca zamiar napadnięcia na pogromcę.

Pogromca wyzyskuje moment dystansu w ten sposób, że do zbliżania się i oddalania od zwierzęcia wybiera drogę, na której znajduje się postu-



Jeden z najslawniejszych pogromców lwów, Nicolai, popisuje się z grupą pięciu pełnych temperamentu lwów. Karmi on je własnoręcznie. Lwy przyjmują mięso z jego rąk. Oto Nicolai z jednym ze swych ulubieńców

ment lub huśtawka. Zwierzę, cofając się lub postępując ku człowiekowi wchodzi na znajdującą się w drodze przeszkodę, na której pogromca unieruchamia je stosowaniem „taktyki dystansu”. Ćwiczenia takie, trwające całe tygodnie doprowadzają zwierzę w końcu do wprowadzenia huśtawki w ruch.

Publiczność cyrkowa nie zna praw, którymi kierowana jest tresura, toteż imponuje jej ryk lwa i pozorny jego napad na pogromcę — efekty przewidziane w programie popisowej

tresury. Jednak istotne niebezpieczeństwo dla pogromcy momenty są dla niej niewidoczne. Nie ryk lwa, lub jego rzekomy opór stanowi niebezpieczeństwo dla człowieka na arenie, ale są nimi wyprężone palce tylnych łap, zwiastujące skok na pogromcę. W takim momencie musi on działać błyskawicznie przez zmianę układu stosunków napięcia, stworzenie między zamierzającym napaść zwierzęciem, a sobą większego dystansu. Musi być elastyczny lub brutalny, słowem — rzucić na szalę wszystkie swe zdolności i wiedzę.



Wielkim powodzeniem cieszą się w moskiewskim cyrku występy pogromcy Rubana, który po niesłychanym wysiłku doprowadził do wzruszającej przyjaźni niedźwiedzia z lwem. Na zdjęciu Ruban w otoczeniu „przyjemnej” trójki

chwili grozi mu śmierć w kruszących kości szczękach lub potężnych łapach potwora.

Na szczęście — każde z dzikich zwierząt ma sobie tylko właściwy sposób atakowania ludzi. Ta okoliczność pozwala pogromcy stosowanie do każdego z rodzajów dzikich zwierząt cyrkowych odpowiedniej taktyki obronnej.

Zasadą tych wszystkich taktyk, jest jednak tylko jedna: pogromcy nie wolno stracić pewności siebie, nie wolno pochylić się, ukłoniąć lub — broń Boże — upaść! Upadek grozi ciężkim kalectwem lub śmiercią pogromcy. Dzikie zwierzę bowiem ma respekt przed ludzką postacią tylko w pozycji pionowej, natomiast z reguły nawet poskromione zwierzę rzuca się na istotę „słabą”, jaką widzi w człowieku leżącym. Błędne jest mniemanie wielu, że impuls rzucenia się na pogromcę, który potknął się i upadł, daje bestii tylko uczucie za-

ciem a sobą, cofa się tyłem i może upaść przez beczkę, huśtawkę lub inny sprzęt ruchomy. Z reguły następuje potem napad i pogromca staje się co najmniej kaleką. Hiena atakując człowieka, opuszcza się na kolana i przegryza nogi powyżej kostki, podczas gdy niedźwiedzie polarne „wybierają” dolną część korpusu i nogi.

Wyprostowana postawa pogromcy nie jest więc wyrazem próżności okazywanej cyrkowej publiczności, lecz koniecznością narzucaną pogromcy przez instynkt samozachowawczy.

Nie tylko jednak fizyczna postawa pogromcy decyduje o jego panowaniu nad grupą dzikich zwierząt. Także i jego stan moralny ma tutaj ogromne znaczenie. Zwierzę tak doskonale wyczuwa samopoczucie człowieka, że instynktownie inaczej reaguje ono na rozkazy człowieka zrównoważonego, człowieka o mocnym charakterze takich samych nerwach, a inaczej na rozkaz człowieka, który osłabi skutkiem nadużyć alkoholowych lub innych i wskutek tego wykazuje duchową lub nerwową niepewność.

W grupie tresowanych zwierząt tego samego gatunku wielką rolę gra również hierarchia wewnętrzna, ustanowiona przez nie same. Pogromca musi wiedzieć i wie, które ze zwierząt panuje nad resztą swej grupy i według tego regulować swój stosunek do poszczególnych jednostek. Pogromca bacznie więc śledzi „przesunięcia”, następujące w grupie nie raz w ciągu jednego dnia lub jednej nocy. Zwierzę, które wczoraj było najsilniejsze, dziś może ustąpić pierwszeństwa innemu.

Dowiedziony przez wielu pogromców jest fakt, że łatwiej pogromca ujarmia zwierzęta płci żeńskiej, a pogromczynie — płci męskiej. Ponieważ większość dzikich zwierząt posiada nadzwyczajną zdolność wietrzenia i ponieważ — hormony płciowe zarówno u człowieka, jak i u każdego innego ssaka wykazują ten sam skład chemiczny, a kierowana w znacznym stopniu zdolnością wietrzenia „dusza” zwierzęcia wyczuwa pleć ujarmiającego je człowieka; doświadczenie pogromców — jakkolwiek naukowo dotąd nie udowodnione — może istotnie polegać na mocnym wrażeniu tego rodzaju. Tacy znawcy „duszy” zwierzęcia, jak np. Jaeger, Zell lub Fehringier przyznają słuszność wywodom pogromców.

Zwierzę, z którym człowiek po raz pierwszy spotyka się oko w oko, cofa się, jeżeli człowiek zbliżył się doń

Po 500 latach walki o niepodległość Rozkwit Mołdawii autonomicznej republiki naddniestrzańskiej

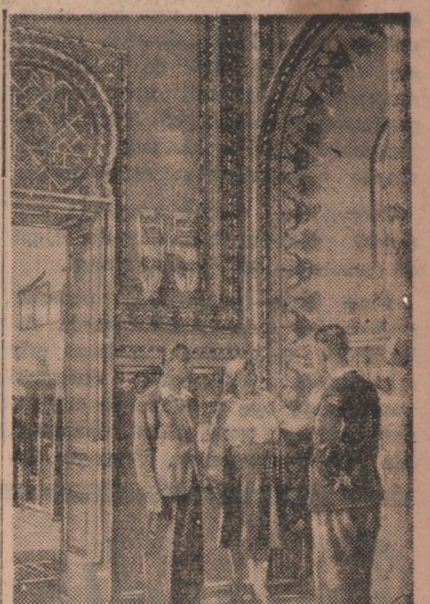
Przez długie lata swego istnienia Mołdawia przeżywała okresy najgorszego ucisku, nieszczęść i poniżeń. W ciągu 500 lat walczyła ona o swą niepodległość, odpięrając najazdy Tatarów, Turków, Rumunów, Niemców i Węgrów. W tym długim i ciężkim okresie naród mołdawski doznawał współczucia i podtrzymania ze strony narodu rosyjskiego i ukraińskiego.

W końcu ub. wieku Mołdawia weszła w skład Rosji i okres ten stał się zwrotnym punktem w jej historii. W r. 1924 na lewym brzegu Dniestrza powstała mołdawska autonomiczna republika, przeciwny zaś brzeg w dalszym ciągu znajdował się pod władzą królestwa rumuńskiego. Dopiero w r. 1940 naród mołdawski zjednoczył się w Mołdawskiej Rep. Radz. wchodzącej w skład ZSRR. Pokojowa, wydajna praca Mołdawczyków została przerwana podstępny napad Niemców i ich satelitów na Związek Radziecki. Okupanci zniszczyli cały przemysł w Mołdawii, wywieźli urządzenia fabryczne, spalili stacje traktorów i domy mieszkalne. Ogólne straty wyniosły 16 miliardów rubli.

W czasie obecnym życie Mołdawii zaczyna wchodzić na dawne tory, dzięki pomocy udzielonej jej przez władzę radziecką, która zaopatrzyła 35 przedsiębiorstw przemysłowych w kompletne urządzenia fabryczne, a

ludność w materiały budowlane, traktory, ubrania, nasiona itd. Wznowienie gospodarki napotykało początkowo na duże trudności (ogromne upały i susze). Niemniej jednak wszelkie przeszkody zostały przezwyciężone i Mołdawia może się już poszczycić dużym sukcesem. Odbudowano i buduje się ogółem 565 fabryk, 35 stacji elektrycznych w miastach i wsiach, 400 tys. m² zajęły nowe budynki mieszkalne. W porównaniu z r. 1945 wytwórczość przemysłu mołdawskiego zwiększyła się o 150%. Pięcioletni plan przewiduje produkcję 30 mil. litrów wysokogatunkowego wina, szampana, koniaku i 65 mil. puszek rozmaitych konserw. Na Dniestrze zaprojektowano budowę hydroelektrostanu o mocy 45 tys. kw, która będzie zasilała miasta, wsie i przedsiębiorstwa. „Karagaszski system nawadniania” daje ogromne usługi plantacjom wina, które w najbliższym czasie osiągną przedwojenną produkcję — przeszło 150 tys. ha. Zgodnie z zakreślonym planem ogólny obszar tych plantacji zwiększy się w przyszłości o 100 tys. ha.

Niemniejsze zdobycze osiągnięto na polu kulturalnym. W ub. roku uruchomiono 111 średnich i 7-letnich szkół, około 500 klubów i czytelni. Od r. 1946 funkcjonuje pierwszy w Mołdawii uniwersytet. Ogólna liczba



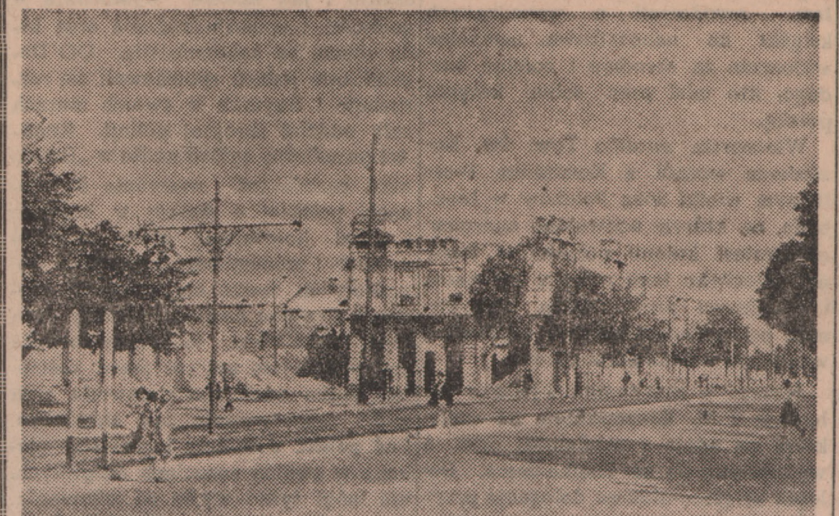
Muzeum kishyniewskie jest bogato zaopatrzone w dzieła i eksponaty ludowe

szkół wynosi 1900 szkół, do których uczęszcza 400 tys. dzieci. Osobną rubrykę zajmują różne instytuty naukowe, konserwatorium, filharmonia itd.

Władze radzieckie zwracają również baczna uwagę na podniesienie stanu zdrowotności. W każdej większej wiosce znajdują się bezpłatne poradnie lekarskie, domy położnicze i żłobki dziecięce. W porównaniu z ub. rokiem budżet Republiki jest dwa razy większy. Ogólne wydatki w okresie 5-letnim na podniesienie przemysłu, gospodarstw rolnych itp. przewidziano na sumę 1.245 milionów rubli.

Kampania wyborcza w Mołdawii wykazała całkowitą jedynomyślność partii komunistycznej i bezpartyjnych. Frekwencja głosujących wynosiła 99,69%. W liczbie 265 deputowanych znajduje się 69 kobiet. Swym pierwszym deputowanym Mołdawia wybrała J. W. Stalina. Poza tym wybrano ludzi godnych zaufania spośród najrozmaitszych sfer społecznych.

Nowoobranii posłowie przystąpił do państwotwórczej pracy, której naczelnym celem będzie doprowadzenie Mołdawii do najwyższego rozkwitu.



Największych zniszczeń w stolicy Mołdawii w Kishyniewie, doznała czarna ul. Stalina, na której zostało zalewione parę domów mieszkaniowych

Plotecki filmowe



Któż nie pamięta pełnej dziewczęcego wdzięku, srebrnoglasej Deanna Durbin, która krótko przed wojną debiutowała w filmie amerykańskim? Z obrazów, które oglądaliśmy w Polsce, najbardziej podobał się film pt. „Pensjonarki”. Minęło siedem lat. Uroczy podłotek stał się kobietą i wyszedł za mąż, przyjmując nazwisko Jackson. Po zamążpójściu Deanna wycofała się na rok z życia artystycznego, aby urodzić rozkoszną Jessicę-Luise. Oczy młodej matki są pełne szczęścia. Czyż dumna p. Jackson nie jest słuszną? Czyż oczy młodej Jessicy nie są podobne do oczu matki? A kto wie, czy niemowlę nie kryje w sobie talentu — Deanny Durbin!

Poznań walczy z powodzią

Warta wylała — Dolna Wilda przygotowana do ewakuacji — Walka o mosty

POZNAN (S) Sytuacja powodziowa na Warcie w Poznaniu jest obecnie bardzo groźna. Stan wody nieznacznie, ale stale się podnosi. Największy wysiłek komitetu przeciwpowodziowego idzie w kierunku uratowania mostów poznańskich. Nadchodząca stale kra utworzyła przy moście św. Rocha zator, który wysadzony został jednak przez saperów. Specjalną opiekę roztacza się nad mostem Chwalińskim. Jest on wprawdzie masywnie budowany, ale przez stałe uderzenia kry, mogą filary ulec osłabieniu. Nie ma też pewności, czy drewniany most Chrobrego i murowany most św. Rocha wytrzymać mogą napór kry. Z uwagi na satory przy moście św. Rocha, saperzy przez cały wieczór piątkowy wysadzali wały lodowe. W piątek w godzinach wieczornych sytuacja poprawiła się nieco. Poziom wody jednak stale wzrasta.

W sobotę rano o godz. 8-iej stan wody na Warcie w Poznaniu wynosił 5,22 m, wskutek czego woda przelała się przez wały ochronne i zalała Łęgi Debińskie. Główna Elektrownia jest całkowicie obłana wodą. W pewnej chwili w czasie trwania akcji ratowniczej przy moście św. Rocha, woda zniosła jedną z łbicę tegoż mostu. Druga została

uszkodzona. Zniesiona łbica zatrzymano przy Gazowni. Podobnie groźnie przedstawia się stan wody na Warcie w górnym jej biegu. Łąki w okolicy Lubonia i Łęczycy pod Puszczykowem są zalane.

W Śremie trwa rozpaczliwa walka o most. Walka ta została wygrana i most uratowany. Stan jednak jest w dalszym ciągu bardzo poważny. Akcją przeciwpowodziową w Śremie zainteresował się wojewoda poznański Stefan Brzeziński, który udał się na miejsce, gdzie dokonał inspekcji. Na dalszym odcinku w górę rzeki, lody jeszcze nie ruszyły. Najgroźniejsza sytuacja jest jednak w górnym

Ujęcie przywódcy

„Irgum Zwei Leumi“ w Palestynie

JERUZOLIMA (Obsł. wł.) Brytyjskie władze wojskowe podały do wiadomości, że ci członkowie rodzin żołnierzy brytyjskich, stacjonujących w Palestynie, którzy dotychczas nie zostali jeszcze ewakuowani, będą musieli w najbliższym czasie opuścić Palestynę.

Z Jeruzolimy donoszą, że poltę brytyjskiej udało się ująć przywódcę żydowskiej organizacji terrorystycznej „Irgum Zwei Leumi“. Ukry-

biegu Warty w pow. kolskim i konińskim. Wzbrane wody przerwały tamę i zalały w powiecie kolskim trzy wioski, a w powiecie konińskim 6 wiosek. W czasie akcji ratowniczej zginęło 6 osób, kilkunastu jest rannych.

W Poznaniu woda wzrasta w dalszym ciągu. W ciągu jednej godziny od 8—9-tej woda wzrosła o 16 cm. i wykazuje wysokość 5,38 m i przekracza stan alarmowy o 38 cm. Należy się liczyć z dalszym zalewem Łęgów Debińskich, przy czym przy stanie wody 6,50 m zalana zostałaby również Dolna Wilda. Dla mieszkańców Dolnej Wildy przygotowano już szkoły na Wildzie. W obecnej chwili cały wysiłek komitetu przeciwpowodziowego idzie w kierunku utrzymania mostów w Poznaniu. Cała uwaga społeczeństwa poznańskiego skierowana jest w tej chwili na Wartę.

Polska wystawa w Anglii

LONDYN (PAP). W Manchesterze odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Warszawa w wojnie i pokoju“. Otwarcia wystawy dokonał burmistrz Manchesteru — Adams w obecności ambasadora RP Michałowskiego i pierwszego sekretarza ambasady — Konarka oraz przedstawicieli brytyjskiego urzę-

du informacji — „British Council“ i licznych zaproszonych gości. Okolicznościowe przemówienia wygłosili ambasador Michałowski, burmistrz Adams oraz przedstawiciel „British Council“ — Kelley.

Po otwarciu wystawy burmistrz Manchesteru podejmował gości polskich obiadem na ratuszu.

Podwyższenie rent emerytalnych

WARSZAWA (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, po porozumieniu z KCZZ i zainteresowanymi Zarządami Głównymi Związków, uchwalił ogólną podwyżkę zaopatrzeń emerytalnych i rentalnych.

Wysokość renty, wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 1. 4. 1947 r. wynosić będzie 2.000 zł miesięcznie oraz dodatek na każde dziecko w wysokości 500 zł. Wysokość renty z ubezpieczenia emerytalnego robotników grownano z rentą z ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Najniższa emerytura b. pracow-

nika państwowego, zarabiającego przed wojną do 200 zł, wynosić będzie 2.000 zł z pewną progresją dla rencistów o wyższych emeryturach zasadniczych. Ponadto b. pracownikom państw. przysługiwać będzie także dodatek na dziecko w kwocie 500 zł. Emeryci samorządowi zostali zrównani w prawach z emerytami państwowymi.

Podobna podwyżka objęła emerytury w monopolach. Emeryci PKP zyskali również podwyżkę zasadniczą emerytury o 750 zł i dodatki rodzinne w wysokości 500 zł na osobę.

Dla pracowników zakładów prywatnych, którzy otrzymywali emerytury od b. właścicieli na zasadzie zobowiązań prywatno-prawnych, przyszedł emerytura wypłacana przez ZUS w wysokości zaopatrzeń inwalidzkich. Dotyczy to m. in. byłych pracowników szeregów zakładów włókienniczych i in.

Honorowe obywatelstwo Rumunii dla Stalina

BUKARESZT (Obsł. wł.) Rząd rumuński z premierem dr Groză na czele zwrócił się do generalissimusa Stalina z prośbą o przyjęcie obywatelstwa honorowego Rumunii.

Katastrofa lotnicza u wybrzeży Irlandii

LONDYN (PAP). Samolot RAF-u typu Lancaster uległ w pobliżu Irlandii katastrofie i wpał w morze. 4 członków załogi uratował przejeżdżający statek.

LONDYN (PAP). Z 4 członków załogi samolotu RAF-u, który uległ katastrofie w pobliżu Irlandii, 2 zmarło na skutek odniesionych obrażeń. Admiralicja brytyjska podała do wiadomości, że 8 okrętów poszukuje dalszych rozbitków.

WARSZAWA (PAP). Między Asmarą a Addis Abebą uległ rozbięciu amerykański samolot wojskowy, typu „Dakota“. Wszyscy pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Między Stanami Zjedn. a Filipinami podpisany został pakt o pomocy wojskowej.

Manewr gen. Franco

Za kulisami akcji likwidacyjnej „Falangi“ — Represje w prowincji Grenada za zabójstwo płk. Besh

PARYŻ (PAP). Otrzymało tu doniesienie z Hiszpanii, że w związku ze śmiercią płk. Milano del Besh, który zginął w potyczce z partyzantami, gwardia cywilna i Falanga w dalszym ciągu przeprowadzają szeroką akcję represyjną w prowincji Grenada.

PARYŻ (PAP). Z Hiszpanii nadchodzi wiadomości o wzroście zaniepokojenia wśród frankistów. Notuje się wywóz kapitałów do Portugalii, Argentyny i Irlandii oraz spadek papierów wartościowych. Tysiące falangistów podjęło starania o uzyskanie paszportów zagranicznych.

Szczególną uwagę zwracają manewry generała Franco, zmierzające do pozornej likwidacji Falangi.

Plan jego przewiduje ucieczkę najbardziej skompromitowanych falangistów za granicę, podczas gdy szare masy zwolenników obecnego rządu mają być wcielone do organizacji różnego typu celem opanowania ich kierownictwa. Falanga wy-

konila dotychczas dwie organizacje polityczne: socjal-chrześcijańską i pracy. Inni członkowie Falangi wstępują do partii syndykalistów hiszpańskich, której przywódcy powrócili do Hiszpanii, godząc się na współpracę z generałem Franco. Minister Pracy Giron stara się również nawiązać kontakt z niektórymi przywódcami ugrupowań robotniczych celem skłonięcia ich do powrotu do Hiszpanii.

Kradzież pod biegunem

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski zażądał wyczerpującego sprawozdania w przedmiocie rzekomego zrabowania przez ekspedycję antarktyczną rządu chilijskiego w początkach bież. roku urządzeń pozostawionych w roku 1941 w bazie rządu Stanów Zjednoczonych na wyspie Stonington (ziemia Grahama), do której rości sobie pretensje Wielka Brytania jako do terytorium brytyjskiego. Po otrzyma-

Rozmowy scalenioowe

czterech największych niemieckich partii politycznych

BERLIN (Obsł. wł.) Przewodniczący SPD Schumacher oraz CDU Kaiser konferowali w sprawie fuzji 4 największych partii politycznych w Niemczech.

Na posiedzeniu międzysojuszniczej Rady Kontrolnej przedstawiciel

Francji, generał König, zaprotęstował przeciwko temu, zaznaczając, że jest to niedopuszczalne. Wniosek jego poparty został przez delegata rządowego. Odmienne stanowisko zajął delegat USA i Wielkiej Brytanii.

Konsekracja nowych biskupów polskich

KRAKÓW (Tel. wł.) W dniu 16 marca br. odbyła się w kościele katedralnym w Tarnowie konsekracja nowomianowanego biskupa-sufragana diecezji tarnowskiej, ks. D-ra Karola Pękali.

Aktu konsekracji dokonał Ksiądz Metropolita Krakowski, ks. kardynał Dr Adam Stefan Sapieha w asysten-

cji księdza biskupa-ordynariusza tarnowskiego, ks. D-ra Jana Stopy i ks. biskupa-ordynariusza kieleckiego — ks. D-ra Czesława Kaczmarka.

Równocześnie sygnalizują nam, że konsekracja nowomianowanego biskupa-ordynariusza łódzkiego — ks. Dr Michała Klepacza, odbędzie się dnia 13 kwietnia br. w Białymstoku.

Do Łodzi przybędzie nowy arcybiskup diecezji łódzkiej w dniu 20-go kwietnia br.

Postępy rewolucji w Paragwaju

Walki o San Pedro

LONDYN (Obsł. wł.) Rewolucja w Paragwaju rozszerza się, na skutek przyłączenia się do powstańców połowy wojsk paragwajskich. Powstańcy nacierają obecnie na miasto San Pedro. Przed rozpoczęciem natarcia lotnictwo powstańców zbombardowało wszystkie obiekty wojskowe.

Tragedia moabicka

Z chlubnej karty walki Polaków berlińskich o polskość i katolicyzm

IV

Gdy to się działo, gdy nawet na braterskie nawoływanie i uspokajanie nikt z oburzonych Polaków nie wychodził z kościoła, a pod strop świątyni biła potężnym chórem pieśń „Kto się w opiekę“, zaszło nagle coś, czego nikt już absolutnie nie przeczuwał i nie oczekiwał, a co wywołało w kościele ogromny zamęt i gwałt i bałas. Oto na wezwanie o pomoc O. Jakuba wkroczyła do kościoła umundurowana policja z hełmami na głowie i z rewolwerami u boku w sile 60 ludzi. Na stopniach ołtarza stanął w hełmie na głowie komisarz policyjny, rozkazując Polakom „w imieniu prawa“ opuścić natychmiast kościół. Spłeceni rękami policjanci utworzyli żywy łańcuch, nacierając zwartą lawą na dzieci polskie i na zgromadzonych Polaków, wypychając ich brutalnie z kościoła. W wielkiej trwodze i z ogromnym płaczem rozprzeczony się zebrani przed ołtarzem dzieci, matki lamentowały i znosiły się od płaczu, ojcowie i bracia odrąconych w ten sposób od Stołu Pańskiego dzieci polskich tylko przez wzgląd na świętość miejsca nie wybuchli

zrozumiałym odwetem. Wypchnięci brutalnie przez wezwaną na pomoc policję opuścili Polacy kościół. Policja rozproszyła zebrane przed kościołem tłumy do żywego oburzonych Polaków, zamykając na kilka godzin kościół. O. O. Jakub i Amandus stali po otwarciu świątyni przed kościołem, rewidowali u wchodzących książki do nabożeństwa, uważając widocznie za zbrodnię i cofając każdego kto miał przy sobie książkę polską.

Wieczorem zwołało Tow. św. Kazimierza wspólnie z Komitetem Parafialnym wielki wiec Polaków w Moabicy, na którym uchwalono energiczny protest kolonii polskiej w Berlinie przeciwko tego rodzaju szykanom i podobnym prowokacjom, stosowanym przez duchowieństwo niemieckie względem Polaków-katolików.

Jeszcze w przededniu wybrano delegację z M. Kaczmakiem na czele, która się udała z zażaleniem oraz o wyjaśnienie do ks. Kleineidama. Delegat ksiądz biskupi delegację przyjął, ale nie dał żadnego wyjaśnienia, tłumacząc się wykrętnie, że on nie jest w stanie wpłynąć na zmia-

nę panujących stosunków w berlińskich kościołach. Interwencja zatem specjalnej deleg. polskiej u ks. Kleineidama w tej sprawie pozostała bez skutku. To zmusiło Polaków do samobrony w sprawach religijnych, w związku z czym uchwalono na tym wiecu, że dla zadokumentowania swojej dojrzałości narodowej oraz dla odparcia skierowanych przez duchowieństwo niemieckie pod adresem Polaków zarzutów, iż kolonia polska jest ogniskiem niepokoju i fermentów religijnych, następnego dnia zjawia się Polacy w kościele św. Pawła, jak to zawsze dotychczas czynili i jak zawsze wysłuchują w godności i spokoju kazania oraz będą obecni na nabożeństwie. OO Dominikanie jednak spodziewali się rozruchów i trzymali w swoich murach cały oddział zbrojnej policji. Komitet parafialny ogłosił nadto w „Dzienniku Berlińskim“ wezwanie do ludności polskiej o spokój w kościele i przed kościołem, które znalazło posłuch; zrozumienie u rodaków, bo, aczkolwiek nieszło się następnej niedzieli z całego Berlina; okolicy dużej ludzi do kościoła, to jednak spokoju ani w kościele ani też przed kościołem mimo wielkiego z powodu tych zajęć rozgoroczenia nie zakłócono. Lud polski, dotknięty i obrażony głęboko w swoich uczuciach religijnych, nie mógł tylko wyjść ze zdumienia, że podobne zajęcia w kościele katolickim były w ogóle możliwe. Żywa w sercu swoim głęboka poczucie świętości Kościoła, dziwi się ogromnie temu wszystkiemu, czego był świadkiem, co go bezpośrednio osobiście najbliższe obchodziło i w jego najświętszych uczuciach raniło, a co w murach świątyni Pańskich nigdy nie powinno mieć miejsca.

W cztery dni po bolesnym zajęciu w kościele św. Pawła, mianowicie 19 marca 1914 roku, wczesną ranną godziną zostali aresztowani i odwiezieni karetką na główną policję wybitniejsi działacze polscy w dzielnicy moabickiej, między innymi: Mikołaj Kaczmarek, Jan Pietrzak, ówczesny, dzielny prezes Komitetu Parafialnego, późniejszy starszy posterunkowy w Krynin, Feliks Słomski i Jankowski. Trzymano ich w murach więziennych przez czas dłuższy, wmawiając w nich podczas przesłuchowań prowokację, opór władzy, podburzanie do gwałtów w kościele i tym podobne niedorzeczności. Po wypuszczeniu ich z aresztu niepokoiła policję pruska naszych działaczy ciągłymi przesłuchaniami i groźbami procesu, aż do wybuchu wojny światowej. Do procesu jednak w sprawie zajęć w kościele św. Pawła nie doszło. Stały mu na przeszkodzie dwie przyczyny: z jednej strony obawa niemieckich księży katolickich z OO Dominikanami na czele, że proces ten mógłby ich w oczach całego świata do reszty skompromitować, z drugiej strony nagły wybuch wojny światowej. Ksiądz niemieccy sami zbiegli w policję i

w sądach, aby do procesu nie przyszło, pod naciskiem zaś wojny światowej władze niemieckie zaczęły kokietować Polaków i przypodobać się narodowi naszemu zaniechując w końcu zupełnie tego procesu, który niewątpliwie odbiłby się w świecie całym bardzo niekorzystnie dla Niemców. Na pochwałę Polaków na obczyźnie stwierdzić należy, że ani niesłychane szykany duchowieństwa niemieckiego, ani brutalny napad policji pruskiej na Polaków w kościele św. Pawła nie były w stanie zachwiać wiary naszego ludu i jego przywiązania do Kościoła Katolickiego. Twardo i niezłomnie stali nasi rodacy w Berlinie nadal przy wierze ojców, organizując jedynie wobec księży germanizatorów odpowiednią samoobronę. Na wiecu, zwołanym zaraz po tragicznym zajściu w kościele św. Pawła, uchwalono wstrzymać płacenie składek, co było dobrym połączonym. Polacy stanowili bowiem w kilku parafiach połowę wierzących, byli zawsze bardzo ofiarni na różne cele i wstrzymanie składek ze strony ludności polskiej odczuł ksiądz niemieccy bardzo dotkliwie na własnej kieszeni. Do wstrzymania tych składek nawoływali Polaków berlińskich nawet polscy księża z kraju, uważając, że odcięcie im pomocy finansowej ze strony Polaków może zreflektować księży niemieckich i wpłynąć we własnym ich interesie na zmianę stanowiska wobec polskich parafian. (Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarz

Poniedziałek, 24 marca 1947 r.
Katolicki: Szymona
Słowiański: Dzierżysławy

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumery ty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel. 24-29)

Wielki koncert symfoniczny ku czci P. Czajkowskiego

(a) W czwartek czeka miłośników muzyki symfonicznej wielka niespodzianka. Pomorska Orkiestra Symfoniczna T-wa Muzycznego pod dyr. znakomitego dyrygenta Zdz. Górzyskiego złoży hołd twórczości Piotra Czajkowskiego. Solistą koncertu będzie laureat konkursu genewskiego Władysław Kędra — doskonały pianista. Bilety od wtorku do nabycia w Pom. Domu Sztuki.

Rezolucja kierowców samochodowych

(fe) W ostatnim czasie jesteśmy coraz częściej świadkami wypadków samochodowych pociągających za sobą niejednokrotnie ofiary w ludziach. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń celem ustalenia przyczyny wypadków okazuje się, że przeważnie są one spowodowane przez kierowców samochodów, nadużywających alkoholu.

W związku z tym sferzy zatrudnieni w Komendzie Woj. MO w Bydgoszczy złożyli na ręce komendanta Woj. MO przyrzeczenie, w którym zobowiązują się powierzone swojej pieczy pojazdy prowadzić zawsze w stanie trzeźwym, mając na uwadze wielką odpowiedzialność za bezpieczeństwo bliźniego.

Dla miłośników szybownictwa

(fe) Staraniem Woj. Oddz. Lotnictwa Cywilnego w Bydgoszczy organizuje się w Szkole Szybocowej w Fordonie 1 mies. kurs praktycznego pilotażu szybocowego. Zainteresowani złożą zgłoszenia do Oddziału Lotnictwa Cywilnego w Bydgoszczy, ul. 1 Maja 92, wraz z życiorysem, 2 fotografiami, świadectwem badań lotniczych i odpisem świadectwa z ukończenia teoretycznego kursu szybocowego. Niepełnoletni przedstawia oprócz tego pisemne zezwolenie rodziców lub opiekunów na szkolenie szybocowe.

Uczniowie-piloci opłacają na miesiąc po 1000 zł za czterotygodniowy kurs pilotażu jako zwrot części kosztów szkolenia. Otwarcie kursu nastąpi w dniu 1 kwietnia br.

Sytuacja na Brdzie i Wiśle w rejonie Bydgoszczy

Zatory lodowe na jazie farnym i Czyżkówku zlikwidowane

BYDGOSZCZ (tm) W dniu wczorajszym na odcinku Brdy przepływającej przez miasto, jak również w okolicy zauważono szybki wzrost poziomu wody. Po zbadaniu koryta rzeki okazało się, że podniesienie się poziomu wody spowodowane zostało utworzeniem się zatorów lodowych w okolicy Papierni Włkp. na Czyżkówku i na jazie farnym. Wobec stale

wzrastającego poziomu wody do usuwania zatorów zawieszano wojsko i straż pożarną. Zatory lodowe zostały w ciągu kilku godzin zlikwidowane, wobec czego niebezpieczeństwo powodzi zmalało. Praca nad usuwaniem zatorów trwała od godz. 9 przedpoł. do 3 popołudniu. W Brdujściu notowano o

godz. 12 poziom wód w wysokości 8,24 m przy czym poziom na Brdzie i Wiśle był wyrównany, o godz. 14 notowano na Brdzie 8,22, a na Wiśle 7,98 m. O godz. 20,30 poziom wody na Brdzie w okolicy Poczty Głównej sięgał 8 — 15 cm poniżej poziomu bulwaru.

Zjazd Rady Delegatów Zw. Zrzeszeń Kupieckich

manifestacją inicjatywy prywatnej

BYDGOSZCZ (wj) Bydgoszcz, miasto o wielkich tradycjach handlowych i równie wielkich perspektywach rozwojowych na przyszłość, gościła w ub. niedzielę w swych murach przedstawicieli kupiectwa pomorskiego, którzy przybyli tu na zjazd Rady Delegatów Związku Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu. Zjazd stał się manifestacją siły i znaczenia, jakie sektor inicjatywy prywatnej, mimo wszelkich przeciwności, mimo przeszkód i oskarżeń, jakie pod jego adresem z różnych stron rzucano, wykuł sobie w powojennej rzeczywistości Polski. Ta siła i to znaczenie znajduje dzisiaj coraz bardziej zrozumienie i uznanie. Jasne stało się, że bez inicjatywy prywatnej, bez jej współdziałania, nie ma mowy o odbudowie Państwa Polskiego.

Zgodnie z duchem, tradycją i przekonaniem Narodu Polskiego zjazd Rady Delegatów rozpoczął od wysłuchania uroczystej Mszy św., która odprawiona została w kościele św. Piotra i Pawła. Właściwe obrady rozpoczęły się w okazałej sali Resursy Kupieckiej, która z gruzów wojennych odbudowana została rękoma i wysiłkiem rzeszy kupiectwa pomorskiego.

Obrady otworzył prezes Zw. Zrzeszeń Kupieckich p. Melerski, witając delegatów i dostojnych gości. Z kolei witali zjazd mgr Goździk, prezes bydg. Zrzeszenia Kup.; nac. Zambrzycki z Woj. Wydz. Apr. i Handlu; wiceprezydent miasta Styczeń; prezes Izby Skarbowej M. Dzelewski. W pięknych i wzno-

słych słowach przemówił do zebranych prezes Izby Przem.-Handlowej w Gdyni, prof. Ocioszyński. Po ukonstytuowaniu prezydium zjazdu, do którego weszli m. in. prof. Ocioszyński i mgr Goździk, i powołaniu Komisji Wnioskowej, przystąpiono do wygłoszenia zapowiedzianych w programie referatów. Dyr. nac. Rady Zrzeszeń Kupieckich p. Sikorski, omówił sytuację handlu prywatnego w chwili obecnej. Prezes Melerski zreferował aktualne problemy kupiectwa na obszarze woj. pomorskiego. Dyr. Izby Przem.-Handlowej w Gdyni p. mgr Kawczyński omówił kapitalne i jedno z najbardziej dzisiaj aktualnych zagadnień, jakim jest udział sektora prywatnego w handlu zagranicznym. Mgr Dachtera, dyr. Zw. Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu, zapoznał zebranych z rolą i zadaniami Kupieck. Instyt. Wiedzy Zawodowej.

Z treścią referatów ze względu na ich znaczenie i wyczerpujące ujęcie tematu zapoznamy naszych czytelników oddzielnie. Po spożyciu skromnego śniadania, obrady potoczyły się dalej.

Prezes Melerski złożył sprawozdanie z działalności Zarządu, z którego wynika, że Związek skupia w tej chwili 37 Zrzeszeń terenowych i ponad 3000 członków. Poza tym istnieją na terenie Pomorza zrzeszenia branżowe branży zbożowej, opałowej, drogistów, księgarzy, gastronomicznej spożywczo-kolonialnej i żelaznej. — Sprawozdanie finansowe przedstawił skarbnik p. Kucharski. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorium. Następnie dokoptowano do Zarządu p. mgr. Goździka na wiceprezesa; p. Zimniaka na sekretarza i p. Zimnego z Chojnic jako członka, oraz wybrano nową Komisję Rewizyjną.

Wysokość składek na rzecz Związku podniesiono jednomyślnie na 50 zł od członka i ustalono, że Zrzeszenia liczące do 50 członków będą posiadały w Radzie jednego delegata, liczące do 100 członków 2, na każdym dalszych 100 członków przypadnie 1 delegat. Obrady zjazdu zamknięto po uchwaleniu rezolucji i po wyjaśnieniu szeregu spraw w wolnych głosach.

REZOLUCJA

Zjazdu Rady Delegatów Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu

Zjazd Rady Delegatów Zw. Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu obradujący w Bydgoszczy nad aktualnymi problemami życia gospodarczego kraju, a w szczególności nad zagadnieniami rozwoju handlu na Pomorzu we wszystkich jego formach organizacyjnych wysuwa następujące postulaty i wnioski:

Zgodnie z założeniami Rządu domagamy się równego traktowania na odcinku gospodarki 3-sektorowej.

W celu zrealizowania 3-letniego Planu Gospodarczego Zjazd Rady Delegatów wnoszą o sprecyzowanie w nim roli handlu prywatnego zgodnie z wymogami polskiej racji stanu.

Na odcinku dystrybucji hurtu Zjazd Rady Delegatów domaga się właściwego jego zaopatrzenia i równouprawnienia z innymi sektorami.

Domagamy się w interesie konsumenta wsi o usprawnienie dystrybucji towarowej przez włączenie kupiectwa prywatnego do akcji „Prze-myśl dla wsi”.

Zjazd Rady Delegatów domaga się pomocy kredytowej na cele inwestycyjne jak i rozszerzenia kredytów bankowych obrotowych poprzez kredyt wekslowy.

Samorząd gospodarczy Izby Przemysłowo-Handlowej niedoceniany i pomijany w chwili obecnej, wniósł być zgodnie ze swymi założeniami organizacyjnymi dopuszczony do udziału w pracach nad ostatecznym sformułowaniem państwowego planu gospodarczego oraz w dziedzinie opinowania ustawodawstwa gospodarczego. Zorganizowanie samostanowienia Izby Przemysłowo-Handlowej dla Pomorza w Bydgoszczy uważamy także za jeden z istotnych postulatów naszego Zjazdu.

Zjazd Rady Delegatów uważa za bezwzględnie konieczne podjęcie szerego zakrojonej akcji dokształcaniowej wśród kupców i personelu kupieckiego.

Oceniając ogromne znaczenie Ziem Zachodnich dla całości naszego życia gospodarczego kupiectwo pragnie dołożyć wszelkich sił, koniecznych do ostatecznego zagospodarowania tych

ziem i zementowania ich z Macierzą. Kupiectwo prywatne z pełnym uznaniem przyjęło reformę dekretu o państwowym podatku dochodowym, gdyż daje ona możliwość wzmocnienia jego potencjału gospodarczego. Kupiectwo wyraża równocześnie nadzieję, że w wypadku zaistnienia nowych świadczeń na rzecz Państwa, interes kupiectwa w skali tych świadczeń będzie w pełni uwzględniony i to w porozumieniu z samorządem gospodarczym.

Zjazd Rady Delegatów stoi na stanowisku obrony interesów świata pracy i podejmuje walkę ze zwyższymi cenami, ponieważ wyższe ceny wychodzą od producentów, na których to kupiectwo nie posiada wpływu, a dystrybucja leży poza ośrodkiem Województwa. Zjazd Rady Delegatów zwraca się do Ministerstwa Przemysłu oraz Aprobizacji i Handlu o generalne rozwiązanie tego problemu przez jak najszybsze wydanie rozporządzenia wykonawczego do dekretu o kontroli cen.

6 lat więzienia za przynależność do zbrodniczej organizacji

BYDGOSZCZ (lit) Minkenberga Heinz, obywatel niemiecki, członek SS w czasie okupacji Polski odpowiadał przed Sądem za przynależność do tej zbrodniczej organizacji. Minkenberga nie umiał w dostateczny sposób wyjaśnić przyczyn, które uprawdliwiały by jego członkostwo w organizacji SS. Sąd uznał go winnym przestępstwa, że od 1940 — 42 r. był czynnym członkiem SS i skazał na 6 lat więzienia, utratę praw przez 5 lat i konfiskatę mienia.

(fe) Kradzież 10 wozów mierzwy z podwórza przy ul. Dworcowej zgłosił p. Michał Szostek.

(fe) MO prowadzi dochodzenia w sprawie I Motyki, która kupowała meble u pewnego osobnika nie znającego jego nazwiska. Podczas kupna okradziono ją z pieniędzy na sumę 600 zł.

Co gdzie i kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja). Poniedziałek: Uczeń diabła (po cenach niż.). Wtorek: Uczeń diabła (po cenach niż.).

TEATR POLSKI (ul. Grodzka). Poniedziałek i wtorek: nieczynny.

POMORSKI DOM SZTUKI. Wtorek, 25 bm. g. 19.30: Soliści Polskiego Radia — Łagunówna, Dzięgielewski i Kardaś. Czwartek, 27 bm. g. 19.30: Koncert symfoniczny z udziałem Zdz. Górzyskiego i W. Kędry.

TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzanie: Kobieta sama. Polonia: Robert i Bertrand. Orzeł: Manewry miłosne. Gryf: Dni szczęścia, Wolność: Zamięć śnieżna. Bałtyk: Francja wyzwolona.

DUŻUR APTEK: Piastowska, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42. Przy placu Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62).

Zebrań delegatów Pom. Zw. Śpiewaczego

BYDGOSZCZ (ko) W ub. niedzielę odbyło się w Domu Kultury i Sztuki walne zebranie delegatów okręgu bydgoskiego Pom. Zw. Śpiewaczego. Obrady trwały cały dzień.

Ze względu na nawal aktualnego materiału szczegóły podamy w następnym numerze.

Utworzenie Zw. Pom. Rzeźn.-Wędliniarskiego

BYDGOSZCZ (tm) W ub. niedzielę odbył się w sali Rzeźni Miejskiej zjazd organizacyjny Zw. Pomorskiego Rzeźn.-Wędliniarskiego. Na zjazd przybyli delegaci wszystkich cechów rzeźniczych woj. Pomorskiego. Obradom przewodniczył prezes Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Bydgoszczy p. P. Godek. Na zjeździe uchwalono utworzenie Zw. Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego na województwo Pomorskie. Po uchwale dokonano wyboru tymczasowego Zarządu Związku na czele którego stanął p. Rucki z Torunia, wiceprezesami zostali pp: Fiałkowski z Bydgoszczy i Żelachowski z Włocławka. Sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w dniu jutrzejszym.

Napał na pl. Kościelec

(fe) Przechodzący w ub. rano w godzinach wieczornych przez plac Kościeleckich Zenon Kędziński, zam. w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej, został nagle udarzony przez grupę nieznaną osobników jakimś ostrym narzędziem w muskuł lewego ramienia.

Nadbiegli na wołanie napadniętego przechodnie, zobaczyli korzystających z ciemności uciekających sprawców pobicia.

Jednego z napastników zdołano przytrzymać. Przytrzymany Szulc Jerzy, jak się okazało, znajdował się pod działaniem alkoholu. Dochodzenia prowadzi MO.

Z notatnika reportera

(lit) W ub. niedzielę wydarzył się na dworcu kolejowym w Bydgoszczy nieszczerliwy wypadek, którego ofiarą padła M. Polewska. Jak stwierdzono, Polewska jechała pociągiem z Koła. Na dworcu w Bydgoszczy, kiedy pociąg stanął, wyszła z wagonu i przez nieuwagę dostała się pomiędzy bufory dwóch wagonów które ją zgniotły. Śmierć nieszczerliwej nastąpiła w kilka minut później.

SPORT

Sezon piłkarski otwarty

BYDGOSZCZ (tj) Sezon piłkarski w Bydgoszczy otwarto spotkaniem dwu miejscowych rywali Brdy i Polanii. Spotkanie powyższe zakończyło się po chaotycznej grze wynikiem bezbramkowym. Naogół bardziej podobala się lepiej zespołowo grająca Brda, która wystąpiła w pełnym składzie z Grendą na lewym skrzydle. Polonia grała bez Kołodziejczyka, Brzechwy i Pydy.

Pierwszy bieg na przełaj

BYDGOSZCZ (tj) Zorganizowany przez miejscowy HKS w ramach Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży bieg na przełaj przyniósł następujące wyniki: Bieg juniorów (2000 m) 1. Nowak (HKS) 6.37,8; 2. Weinberg (HKS) 6.39,3; 3. Majchrowicz (Zryw) 6.54,8. Bieg seniorów (3000 m) 1. Dzwonkowski (Zryw) 9.18,4; 2. Osiński (HKS) 9.39,3; 3. Kmrowski (HKS) 9.57,3.

Kobiety Stron. Pracy budują nową Polskę

Z zebrania organizacyjnego kobiet bydgoskich

(fa) Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy w zrozumieniu doniosłej roli kobiety w życiu społecznym i politycznym kraju, powziął myśl utworzenia przy Zarz. Powiat. i Grodz. w Bydgoszczy specjalnej Sekcji Kobiet. W tym celu zwołano w dniu 22 bm. w sali Rzeźni Miejskiej zebranie organizacyjne. Liczna frekwencja była dowodem wielkiego zainteresowania się kobiet chrześcijańsko-społecznym ruchem Stron. Pracy.

Zebrań zagał prezes Zarządu Wojew. wicewoj. Trzebiński, powołując do prezydium pp. Felczakowa, Trzebińska, Bogdanowiczowa i Andrysównę. Z kolei p. Wanda Bogdanowiczowa (członkini Zarz. Gł. SP w Warszawie) wygłosiła referat obrażający ideologię Stron. Pracy i rolę, jaką w nim ma do spełnienia kobieta. Wobec ustawicznego ścierania się światopoglądów: materialistycznego i chrześcijańsko-ideologicznego kobieta stać winna na straży etyki chrześcijańskiej. Jako matka i żona ponosi współodpowiedzialność za wychowanie moralne młodego pokolenia, a tym samym współodpowiedzialność za przyszłe losy Narodu i Państwa. Od postawy kobiety, która do polityki powojennej wnosi dziś nowy, dotąd pomijany czynnik — serce, zależeć będzie, czy świat pójdzie drogą pojednania i zgody, czy na nowo pogrąży się w otchłań wojny. W trakcie referatu jedno minutowym milczeniem uczczono pamięć

tych wszystkich Polek, które padły na posterunku w latach ostatnich działań wojennych.

Nawiązując do referatu prelegentki, wicewojew. Trzebiński zapowiedział o zajęcie czynnego stanowiska w interesujących całe społeczeństwo zagadnieniach społecznych i politycznych, a tym samym przyczynienie się do podniesienia dobrobytu jednostki i państwa. Los narodu jest losem wszystkich obywateli i jeśli nie chcemy stać się ofiarą nowej agresji i materiałem palnym krematoriów, musimy wszyscy dołożyć starań, aby Polska była silnym państwem i mogła stawiać czoło wszelkim zakusom.

W dyskusji zabierali głos pp.: J. Klamecka, red. Trella.

W wolnych wnioskach p. Bogdanowiczowa wyraziła myśl uchwalenia rezolucji, którą przyjęto jednogłośnie przez aklamację. Dokładny tekst rezolucji, będącej wiernym odbiciem dążeń kobiet zrzeszonych pod sztandarem SP, znajda Czytelniczki nasze w następnym dodatku kobiecym naszego pisma.

Na zakończenie zebrania, wicewojewoda Trzebiński podał do wiadomości, że poza Sekcją Kobiet przewidziana jest utworzenie Sekcji Młodzieżowej i zaapelował, aby panie zachęcały młodzież do wstępowania w szeregi Stron. Pracy gdyż ona właśnie przejąć ma w przyszłości odpowiedzialność za losy kraju.

Sport

Sejmik wioślarski

BYDGOSZCZ (re). III sejmik wioślarski, z udziałem delegatów klubów wioślarskich z całej Polski, odbył się ub. niedzieli w salach Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Ze względu na obszerny program obrad, szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

„Zjednoczenie” — IKS 10:6

BYDGOSZCZ (re). Spotkanie pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między „Zjedno-

ceniem” i „IKS” (Wrocław) zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. „Zjednoczenie” wystąpiło bez Leczkowskiego i Sowińskiego, a „IKS” oddał 4 punkty walkowerem w wadze półśredniej i średniej. Poziom poszczególnych walk był niski i nie zadowolili szczerzej ilości publiczności.

Wynik poszcz. walk (Zjedn. na pierwsz. miejscu): Borowicz, nie słusznie naszym zdaniem, zremisował z Kurowskim. Józwiak przegrał na punkty z Semonowiczem Kruza w II rundzie znokautował Kotasia. Kitowski został znokautowany przez utalentowanego Waiugę. Wikiński i Kaczor zdobyli punkty walkowerem. Połak po-

nieciekawe walce zremisował z surowym Ciechwierzem, a Chyla wygrał przez k. o. z Wlodeckim. W ringu (z prawem głosu) sędziował p. Derda, a na punkty pp.: Dobrzański (Gdańsk) i Lauhedrey (Szczecin).

Czytajcie „IKP”

Makuchy sojowe

najlepszej jakości, o wysokiej zawartości białka
większe ilości sprzedają

PAŃSTWOWA PRZETWÓRNIĄ MIĘSNA Nr 1
Bydgoszcz, ul. Maks. Piotrowskiego nr 12/14

ZAWIADOMIENIA

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE

Sąd Okręgowy w Koszalinie Wydział I Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. Franciszek Szotkiewicz, zamieszkały w Koszalinie, ul. Jana Matejki 19, został mianowany kuratorem dla zastępowania niezmężonej z miejsca pobytu Paraskiewy Galińskiej z d. Przysotluk, ostatnio zamieszkałej we wsi Korzyść pow. Równy (Wolny ZSRR) w sprawie z powództwa Władysława Galińskiego, rolnika zam. we wsi Gamińki gm. Robuń pow. Koloński, o rozwód i wyzwanie z miejsca pobytu, aby zgłosiła się do uczestniczenia w pominiętym procesie I. C. 2/47. (0635r)

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE

Sąd Okręgowy w Koszalinie Wydział I Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. Franciszek Szotkiewicz, zamieszkały w Koszalinie, ul. Jana Matejki 19, został mianowany kuratorem dla zastępowania niezmężonej z miejsca pobytu Antoniny z Sokolowskich Tomkiewiczowej, ostatnio zamieszkałej w gm. Mejszagolskiej pow. Wileńsko-Trocki, w sprawie z powództwa Edwarda Tomkiewicza, zam. w Kolońsku ul. Kadłubka 4 o rozwód i wyzwanie z miejsca pobytu, aby zgłosiła się do uczestniczenia w pominiętym procesie I. C. 163/46. (0634r)

PODZIĘKOWANIA

Podziękowanie psychografologowi ob. Martynemu, Kraków — skrytka pocztowa 475. składam po spełnieniu się powrotu mego syna. Jestem pełna uznania i podziwu dla Jego zdolności jasnowidzenia i psychografologii, tak trafnego określenia mojego i syna charakteru, oraz wydarzeń życiowych, które się spełniły. Szczerze Go innym polecam. Zofia Klimczakowa, Bydgoszcz. (0625)

KUPNO

Wełnę owczą, surową, skupuje stale oraz zamienia na włóczkę Wiśniewski, Hurtownia Wełny Tow. Krótkich, Bydgoszcz, Wyzwolenia 1, tel. 3084. (9283)

Gospodarstwo rolne od 80 do 120 mórg z inwentarzem lub bez kupię zaraz. Oferty Oddział Ilustrowanego Kuriera Polskiego Gniezno. (0528)

Poważna fabryka państwowa pragnie nabyć ciągnik na gumach na chodzie w dobrym stanie, z przyczepką lub bez. Oferty należy składać do IKP Bydgoszcz pod „577”. (0577)

WŁOSIE końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drażkowski i Ska, Bydgoszcz, Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). Płacimy najwyższe ceny. (9264)

Foto-Labor Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, kupuje aparaty fotograficzne, Contaxy, Leica, Retny oraz sprzęt i materiał fotograficzny. Dobrze płaci. (0638r)

6 opon 18x5,50 wraz z felgami z 5 dźurami do samochodu osobowego kupię. Okręgowy Oddział Włókienniczy „Spolem” Bydg., Al. 1 Maja 10. (9310)

Znaczkę pocztową — ocepia

bezplatnie — informuje listownie — płać najwyżej — „Rybak” Gdynia, Świętojańska 6. (6344r)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy dliceryny, surowce kosmetyczne. Zakupuj każdą ilość „ENOLA”. Łódź, Napiórkińskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel: Poznań, Krasieńskiego 13 m 19, Kotkowskie. (1000r)

Kupuję — sprzedaję wszelkiego rodzaju motory i narzędzia, płać najwyższe ceny. Roman Kosiński, Bydgoszcz, Pożnańska 20. (9232)

Maszynę do szycia drutem inroligatorską, gilotynę, bostonkę, perforówkę oraz nożyce inroligatorskie kupię. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod „3,834”. (0627)

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (2600r)

UWAGA — tylko hurtowo skórkumy 3 mm 4 mm 15 mm, kauczuk do korków i skór glazurę bezbarwną, proszek stramentowy i kleje do detek kupisz najtaniej u L. Roźniacki, Łódź, Piotrkowska 31, w podwórzu tel. 216-57. (0177)

Radio 5-lampowe Kosmos sprzedam: Kawiarnia Złoty Róg, Gdynia, Abrahama 41. (0546r)

Buty gumowe długie — rybackie, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Padewskiego 10/10, godz. 12-14. (9324)

Eleganckie tanie obuwie zastępcze, walizki, torebki, pantofle domowe poleca „Pierwsze Źródło Zakupu”, Piotrkowska 142, Łódź. (0618)

Sprzedam kocioł aluminiowy 300-litrowy w bardzo dobrym stanie komplet, Oferty „PAR”, Toruń, Mostowa 38, pod 283. (0624)

Odstąpię piekarnię w dobrym punkcie miasta. Oferty do IKP Grudziądz pod „Piekarnia”. (0622)

WARSZTATY Państwowego Przedsiębiorstwa na Ziemiach Odzyskanych poszukują od natychmiast 1 majstra warsztatowego z kwalifikacjami, najchętniej absolwenta szkoły technicznej i 1 tokarza. Zgłoszenia pod St. Cz. Biuro Ogłoszeń PAP-Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27. (0614)

Siodlarz własnymi narzędziami poszukuje posady, najchętniej państwowej majątki. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „593”. (0593)

OCHMISTRZYNI potrzebna od zaraz do internatu przy Państw. Lic. Pedagog. w Inowrocławiu, mieszkanie na miejscu. Zyciorys i odpisy świadectw pożądane. (0642r)

Młynarz monter poszukuje posady jako kierownik. Wykonuje wszelkie remonty. Okolica obojętna. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Młyn”. (0641r)

Dyplomowany mistrz stolarski, długoletnie doświadczenie kierownicze budowlano-meblowe, samodzielny kalkulator, poszukuje posady w odpowiednim przedsiębiorstwie. Oferty „Organizator fabryczny” Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50. (0602)

Marię Wiśniewską z Nadziejów poszukuje Hanka Sorokowa, Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 128/3. (0560r)

ZGUBY

Zguba. Dnia 19. II. 1947 z podwórza mego domu uciekli koźle z żrebackiem w uprzęży. Łaskawie znalazca który koźle zatrzymał proszony jest o odprawienie do MO w Żaganianu za nagrodą 10-000 złotych. Baran Józef. (639r)

UNIWAŻNIENIA

Unieważniam zagubione wszelkie dokumenty, Kennkartę, Ważną Zygmunta, Bydgoszcz, Grudziądzka 19. (9326)

Unieważniam kartę ewakuacyjną wydaną w Grodnie, metrykę urodzenia na nazwisko Kołodziejczyk Józef, Gorzów W. (0591)

Unieważniam kartę rejestracyjną, wystawioną RKU Gniezno na nazwisko Wacław Świąta Skarbieńce pow. żnin. (9342)

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Dębice, zaświadczenie o demobilizacji, charakterystykę służbową oraz inne dokumenty na nazwisko St. Sierżant Lisiewicz Jerzy, Żagań. (639r)

Unieważniam zagubioną zaświadczenie wojskowe nr 194 wydaną przez RKU Kalisz na nazwisko Bernasiak Stanisław, syn Wojciecha, rocznik 1913. (689r)

Unieważniam skradziony miodów kolejowy, kartę rejestracyjną wydaną RKU Włochy pod Warszawą, na nazwisko Czerpica Władysław, Żagań. (639r)

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Józef Klimczko, wydaną przez RKU w Malborku. (0645r)

ZAMIANY

Samochód ciężarowy GMC, 3-tonowy na chodzie zamienię na sanitarkę krytą w bardzo dobrym stanie albo kupię. Oferty IKP Grudziądz pod nr „3”. (0636r)

Wózek dziecięcy głęboki zamienię na sportówkę. Bydgoszcz, Cicha 13. (9341)

MATRYMONIALNE

Hafciarka poślubi sympatycznego. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Własny zakład”. (470r)

Rzeźnik natychmiast poślubi odpowiednią. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Dobrobyt”. (470r)

Wdowa lat 39, żarna, poważna panna na poziomie w celu matrymonialnym. Oferty pod „Sympatyczna” Warszawa, Targowa 67, księgarnia. (0592)

Wdowa lat 34, 7-letnią córeczką, poślubi inteligentnego pana do lat 45. Oferty IKP Bydgoszcz „0632”. (0632)

Wdowa lat 26, z 3-letnią córeczką, ciemn.-blond, o niebieskich oczach, szczupła, wzrost średni, z własnym mieszkaniem, pragnie poznać pana od 30 — 36 lat inteligentnego, pracowitego. Cel matrymonialny. Kupcy, rzemieślnicy mile widziani, o ile możliwe oferty z fotografią. Dyskretna jak i zwrot fotografii zapewnione. Kierować proszę pocztą Chelmino za okazaniem legitymacji Związku Zawodowego numer 1754. (9345)

PAM dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii, wysyła bezpłatnie projekty kojarzenia małżeństw. Zażądaj 3 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna Poznań skrytka 226. (0583)

Niezawodna Babka

bo pieczona na proszku do pieczywa

W. KASPRZYK POZNAŃ UL. RÓŻANA 12

Kupię barak duży. Zgłoszenia Wilczak, Bydgoszcz, Mazowiecka 14, m. 6. (9329)

Motocykl nowy kupię. Oferty z ceną do IKP Bydgoszcz pod „Motocykl”. (0619)

Odpady celulozowe zakupię Gdynia, Wytwórnia Pasów Transmisyjnych, Gdynia, Świętojańska 75. (0637r)

SPRZEDAŻ

WSZELKIE przybory młyńskie oraz artykuły techniczne poleca M. Wiktorowicz Łódź, Południowa 21, tel. 212-19. (0441r)

Skórkumy po cenach hurtowych, różne gatunki i grubości wysyłamy za zaliczeniem „Reklama” Łódź, Piotrkowska 46. Wzory na żądanie. (0522)

Sprzedam dużą przyczepkę autobusową na kołach, Bydgoszcz ul. Unii Lubelskiej 5/4, tel. 33-14. (9328)

Victoria — klej kauczukowy do detek po cenach fabrycznych wysyła za zaliczeniem „Reklama” Łódź, Piotrkowska 46. (0461r)

Domek Czesłochowie sprzedam. Oferty Dziennik Bałtycki — Gdynia pod „Domek”. (0623)

Wózek ręczny silny 2-kołowy sprzedam. Bydgoszcz, Kaszubska 2/11. (9325)

RÓŻNE

Pięty usuwamy krem „Capri”. Do nabycia we wszystkich drogeriach. (5095r)

Fachowiec z branży gastronomicznej, przystąpi do spółki, najchętniej na letnisku lub obejmie kierownictwo większej kuchni. Oferty IKP Bydgoszcz pod „9339”. (9339)

Spółniczki czynnej 500—900 tys. do uprzemysłowienia, założenia stawów rybnych, sadu, ogrodnictwa 250-morg, gospodarstwa poszukuje. Oferty „O-kazja” Poste restante Teresopol Pom. (0643r)

Przedstawiciel zaprowadzony branży spożywczej kosmetycznej galanterijnej drogerijnej szuka zastępstwa do Górnicy, Dolny Śląsk. Oferty „PAR” Poznań Ratajczaka 7, pod „3,831”. (0605r)

PRACA

Poszukuję gospodyni, samotnej panny, łagodnego usposobienia, dobrej prezencji. Żagań, księgarnia Władysława Muszyńskiego. (639r)

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłoszenie Inowrocław, Kr. Jawdowi 11, mieszkanie 4. (0633r)

POSZUKIWANIA

Stanisław Mackiewicz, Piła, Stalina 43, z Kielm. poszukuje rodzin Ławieńskich, Solmonowiczów z Oszmiany. (0555r)

Jezierskich ze Stanisławowa Malwinę, Tadeusza, Marię Izabellę, Wiesławę i Stefanę poszukuje Roman Jezierski. Wiadomość kierować Stefanią Dąbrowską, Sopot, Pułaskiego 6a. (0626)

Kaługa. Ktokolwiek wiedziałby o losie Kolasy Bronisława lub Kowalewskiego Bronisława z Nowogrodka, przebywających na robotach w Kałudze Rosji w latach 1944—45, proszony jest przez rodziców o wiadomość. Władysław Kolasa Dywity, Olsztyn. (0594)

Poszukuję mego syna Jana Gałana ur. 1923 r., syn Daniela i Ewy, który przybył w roku 1945 jako żołnierz razem z wojskiem polskim do Polski i przebywał ostatnio w jednostce wojskowej nr 3827 w Koszalinie. Ci którzy wiedzą miejsce pobytu mego syna proszeni są łaskawie powiadomić na moim adres: Daniel Gałan, majątek Suliszewice, poczta Łobez, Pomorze Zachodnie. (0620)

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Bydgoszcz, ul. Marsz. Pocha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY w BYDGOSZCZY, ul. Jagiellońska 2 (Poc. Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyjątkowo, służy nie odpowiadamy. Reklamistów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODDODZIAŁY W WIEKSYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
OLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP”
Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. POCZA 19 TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA, Drobną po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin — 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ugłoszenie milimetrów, w tekście 40 zł. Za reklamę 10 zł. Użycie, przyciski 10 zł. Nekrologi 12 zł. Tabliczki — 10 zł. Tablica 20 zł. 1 mm. Niedziela święta 50% drożej.
Za cennikowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.